

TADEUSZ SZULC (Łódź)

Organizacja poboru podatków pokoszycznych do połowy XVI wieku

I

Problem ściągania podatków w XV — XVI w. nie doczekał się dotychczas osobnego studium. Pomijamy w syntezach¹, w opracowaniach szczegółowych dotyczących skarbowości z reguły traktowany jest marginalnie². Nie zastanawiano się nad tym, czy istniały różnice między poborem podatków stałych i nadzwyczajnych³. Mimo to w literaturze przyjęto pogląd że w piętnasto- i szesnastowiecznej Polsce stosowano jeden, jednolity sys-

¹ Podajemy przykładowo: S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie. Korona*, Warszawa 1949, s. 157; J. Rutkowski, *Historia gospodarcza Polski*, t. I, Poznań 1947, s. 107 - 109, 213 i n.; *Historia państwa i prawa Polski*, t. I, red. J. Bardach, Warszawa 1966, s. 448, 458.

² F. Zieliński, *Poszukiwania historyczne nad finansami polskimi w XIV i XV wieku*, Biblioteka Warszawska 1849: 35, t. III, s. 571; A. Pawiński, *Sejmiki ziemskie. Początek ich i rozwój...*, Warszawa 1895, s. 5; A. Rembowski, *Sejmiki ziemskie* (rec. pracy A. Pawińskiego *Sejmiki ziemskie*), Biblioteka Warszawska, t. I, II, 1895, s. 98; E. Świeżawski, *Zjazd 1404 roku w Korczynie w przedstawieniu Długosza, Kromera i aktów współczesnych*, Ateneum 1899, t. III, z. 3, s. 454 - 455; A. Prochaska (rec. artykułu E. Świeżawskiego) KH, R. XVII, 1905, z. 3, s. 449; J. Rutkowski, *Skarbowość polska za Aleksandra Jagiellończyka*, KH, R. XXIII, 1909, z. 1, s. 43; B. Markowski, *Administracja skarbowa w Polsce*, Warszawa 1931, s. 22 - 23, 27; J. Senkowski, *Skarbowość Mazowsza od końca XIV wieku do 1526 roku*, Warszawa 1965, s. 141; A. Gąsiorowski, *Powiat w Wielkopolsce XIV - XVI wieku. Z zagadnień zarządu terytorialnego i podziałów Polski późnośredniowiecznej*, Poznań 1965, s. 30 - 35; T. Brzeczkowski, *Podatki zwyczajne w Polsce w XV wieku*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, Historia XVIII — Nauki Humanistyczno-Społeczne, 1982, z. 128, s. 52. Interesujące uwagi o ściąganiu podatków w miastach zamieścił M. Ludwig, *Besteuerung und Verpfändung königlicher Städte im spätmittelalterlichen Polen, Osteuropastudien des Hochschulen des Landes Hessen, Reihe I, Giessener Abhandlungen zur Agrar- und Wirtschaftsforschung des Europäischen Ostens*, Bd. 126, Berlin 1984, s. 34 - 35, 85.

³ Zwrócił już na to uwagę A. Gąsiorowski, o.c., s. 35.

tem ściągania podatków, zapominając już nie tylko o powszechnym w feudalizmie partykularyzmie, lecz nawet o różnorodności kategorii dóbr ziemskich, w których osiadli chłopci zobowiązani byli do świadczeń publicznych. Systemem powszechnie panującym miał być pobór przeprowadzany przez dominium⁴. „Poborcy korzystali z pomocy właścicieli wsi w zbieraniu podatku”⁵ — w praktyce zatem rola dominium sprowadzać się miała do zebrania przez urzędników pańskich należnej kwoty od poszczególnych poddanych i przekazania zgromadzonej sumy do rąk wyznaczonego poborcy.

Odmienne stanowisko od przyjmowanego powszechnie zajmują jedynie Jan Rutkowski, Juliusz Bardach i Władysław Pałucki⁶. Zdaniem pierwszego procedura poboru podatków była następująca: „szlachcic [...] płacił [...] podatek z własnej kieszeni, a potem od włościan go odbierał”⁷. Ten tryb postępowania uznaje wspomniany badacz za właściwy dla czasów Aleksandra Jagiellończyka. Różnica między przedstawionymi stanowiskami jest poważna. Według koncepcji Rutkowskiego, acz ograniczonej chronologicznie tylko do lat 1501 - 1506⁸, podatki nadzwyczajne byłyby obciążeniem nie chłopca, lecz pana feudalnego. Natomiast kwestią zupełnie obojętną dla państwa, sprawą prywatną między dominium a wsią, byłaby rewindykacja podatkowych wydatków, być może realizowana z nadwyżką w stosunku do poddanych.

Z kolei Juliusz Bardach — zapewne na podstawie aktu z 1404 r. — uważa, iż „od przełomu XIV i XV w. stało się zwyczajem” wybieranie podatków przez „specjalnych poborców wyznaczonych przez sejmik”⁹. Nie wiemy jednak, czy ów poborca ściągał należności podatkowe wprost od kmieci, czy też odbierał od pana wsi pieniądze zebrane wcześniej od chłopów.

Jeszcze inne ujęcie znajdujemy w wypowiedzi Władysława Pałuckiego: „Do czasów króla Aleksandra podatki wybierali starostowie, później zaś poborcy [...]”¹⁰. Wydaje się jednak, że mamy tu do czynienia ze zwykłym nieporozumieniem. Rola starostów według przekazów źródło-

⁴ F. Zieliński, o.c., s. 571; A. Pawiński, o.c., s. 5; A. Rembowski, o.c., s. 98; E. Świeżawski, o.c. s. 455; A. Prochaska, o.c., s. 449; J. Rutkowski, o.c., s. 43; A. Gąsiorowski, o.c., s. 31; *Historia państwa i prawa Polski*, t. II, s. 53; T. Brzeczowski, o.c., s. 52.

⁵ T. Brzeczowski, o.c., s. 52.

⁶ Charakterystyczne dla poglądów tych badaczy jest to, że żaden z nich nie dopuszczał wielorakości rozwiązań, tylko podawał swoje jako wyłączne.

⁷ J. Rutkowski, o.c., s. 43.

⁸ Mało jednak prawdopodobne, by odmienny system ściągania podatków — jeśli takowy istniał — był stosowany wyłącznie w latach panowania Aleksandra Jagiellończyka.

⁹ *Historia państwa i prawa Polski*, t. I, s. 448.

¹⁰ *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 roku*, t. II, Warszawa 1981, s. 264.

wych sprowadzała się do egzekwowania należności od zalegających podatników¹¹.

Nasze rozważania rozpoczniemy od przeglądu źródeł wykorzystanych dla konstruowania zreferowanych wyżej tez. Feliks Zieliński¹², a za nim inni¹³, jako koronnym argumentem posługuje się dokumentem Władysława Jagielly z roku 1404, wydanym na zjeździe korczyńskim, gdzie szlachta po raz pierwszy zezwoliła na pobór podatku nadzwyczajnego. W kwestii wybierania podatku postanowiono: [...] *quomodo communitas (sic) Prelatorum et baronum, nec non Nobilium, procerum et terrigenarum Regni nostri Polonie [...] sponte decreverunt, decernentes concorditer, quod quilibet kmethonum de villis eorum de quolibet laneo seu manso possessore quinque scotos seu decem grossos monete polonialis pro liberatione et redemcione Terre Dobrinensis hoc anno et sub scripto ad manus ipsorum et per ipsos electorum dare et solvere debent irrecuse*¹⁴. Z tekstu wynika, iż poboru nie dokonywali poborcy królewscy, lecz czyniła to szlachta, która miała zbierać podatek do rąk własnych i następnie przekazywać go wybranym przez siebie poborcom. Ale informacja ta nie ma w najmniejszym stopniu waloru generalnego. Zawarta jest bowiem w dokumencie wystawionym wyłącznie w celu zarcęczenia szlachcie, iż uchwalony przez nią podatek ma charakter wyjątkowy i w żadnym razie nie może być precedensem na przyszłość. W rzeczywistości kolejna decyzja o podatku nadzwyczajnym podjęta została dopiero po upływie niemal 40 lat. Trudno przeto przywiązywać szczególną wagę do możliwości wpływu praktyki z 1404 r. na zasady stosowane przy poborze podatków nadzwyczajnych ściąganych w sposób systematyczny dopiero za panowania Kazimierza Jagiellończyka.

Jako pomocną przy interpretacji powyższego dokumentu wykorzystywano Kronikę Jana Długosza, zawierającą opis całego wydarzenia. Odpowiedni ustęp brzmi: *Coepit extunc subventio ipsa exigi et in manus collectorum a Wladislao Poloniae rege deputatorum, in civitatibus principalioribus consignari, pro conditione colonorum et villarum et fidelitate exactorum, ad centum marcarum milla comperta inito calculo ascendisse*¹⁵.

¹¹ J. Rutkowski, o.c., s. 42–43; A. Gąsiorowski, o.c., s. 34; tenże, *Urzędnicy zarządu lokalnego w późnośredniowiecznej Wielkopolsce*, Poznań 1970, s. 214. B. Waldo zwraca uwagę, powołując regest mandatu królewskiego z roku 1501, iż w wyjątkowych wypadkach król nakazywał wpłatę uchwalonego poboru do rąk starosty (zob. B. Waldo, *Urząd starosty sądowego w Małopolsce w XV i XVI wieku*, *Acta Universitatis Lodzensis* 1985, s. 161, przypis 65 z odesłaniem do MRPS, 2, nr 1427). Podobnych przykładów jak ten nie udało nam się odszukać.

¹² F. Zieliński, o.c., s. 571.

¹³ A. Pawiński, o.c., s. 5; A. Rembowski, o.c., s. 98; E. Świeżawski, o.c., s. 455; A. Prochaska, o.c. 449; A. Gąsiorowski, *Powiat*, s. 31.

¹⁴ *Codex diplomaticus Poloniae*, II, ed. L. Ryszczewski et A. Muczkowski, Varsoviae 1848, nr 349.

¹⁵ Joannis Długossii... *Historiae Poloniae libri XII*, instruxit J. Z. Pauli cura... A. Przeździecki, t. III, libri IX, X, Cracoviae 1876, s. 559.

Jan Długosz, jak piszą autorzy *Rozbioru krytycznego*, w swej relacji opierał się na cytowanym już wyżej dokumencie Władysława Jagiełły¹⁶. Nic dziwnego więc, że z Kroniki nie dowiemy się wiele więcej, poza tym, co zawiera akt. Do tego opis Długosza nie jest jednoznaczny. Z jego przekazu dowiadujemy się, że podatek od chłopów wybierali poborcy, którzy przekazywali go następnie kolektorom królewskim w głównych miastach królestwa. Z relacji niestety nie wynika jasno, kim byli owi poborcy, czy byli to właściciele ziemscy, czy też poborcy wybrani przez sejmik, czy w końcu poborcy mianowani przez króla. Dopuszczalna jest zarazem inna interpretacja, przyjmująca, że termin *exactor-poborca* jest równoznaczny z drugim użytym przez Długosza: *collector*. Wówczas z przekazu wynikałoby, że podatek wybierany był przez panów gruntowych, którzy przekazywaliby pieniądze poborcom królewskim. I relacja Długosza — nie wnosząc nic nowego — nie wzmacnia zatem argumentacji, której podstawą jest akt z 1404 r. Naszym zdaniem system poboru z tego roku był rozwiązaniem doraźnym, które ze względu na długą przerwę w uchwalaniu i ściąganiu podatków nadzwyczajnych nie musiało wpływać na kształtowanie systemu poboru w drugiej połowie stulecia.

Obok tego koronnego argumentu wykorzystywane są — co wydaje się ewidentnym nieporozumieniem — informacje o cały wiek późniejsze. Trudno uznać za uzasadnione posługiwanie się źródłami z czasów Aleksandra Jagiellończyka dla dokumentowania swoich tez o systemie poboru z roku 1404¹⁷.

Także interpretacja zapisów szesnastowiecznych musi budzić szereg zastrzeżeń. Jan Rutkowski cytuje uchwałę kapituły poznańskiej z 28 XI 1502 r., która stanowiła: *Item decreverunt ut quilibet regens pro villa sua solvat dationem regiam de quolibet kmethone per octo grossos, quos tandem, quandocunque voluerit, repetit de suis kmethonibus*¹⁸. Zatem to władze kościelne zadecydowały, że beneficjariusze trzymający poszczególne wsie kapitulne płacą podatki z własnej kieszeni w wysokości 8 groszy od każdego kmiecia. Następnie mogą odebrać równowartość od chłopów. Tekst nie nasuwa wątpliwości. Na jakiej podstawie uznano, że akt ten reprezentuje powszechnie obowiązujący system poboru? Tego nie wyjaśniono. Nie wiemy nawet, czy odzwierciedlał on regułę stosowaną we wszystkich dobrach kościelnych, czy stanowił tylko rozwiązanie doraźne zastosowane jedynie przez kapitułę poznańską. Ryzykowne jest zatem traktowanie wspomnianego przekazu jako wyrażającego zasadę poborową, obowiązującą generalnie także w dobrach feudałów świeckich i królewskich.

Z kolei Antoni Gąsiorowski posługując się konstytucją z 1532 r. przy-

¹⁶ Rozbiór krytyczny *Annalium Poloniae* Jana Długosza z lat 1385 - 1444, t. I, red. J. Dąbrowski, Wrocław 1961, s. 71.

¹⁷ Tak właśnie postępuje A. Gąsiorowski, o. c., s. 31.

¹⁸ *Acta capitulorum iudiciorum ecclesiasticorum*..., t. I, ed. B. Ulanowski, Kraków 1894, zap. 945, zob. J. Rutkowski, o. c., s. 43.

muje, iż przedstawia ona system poborowy obowiązujący dotychczas¹⁹. Z konstytucji tej z całą pewnością wynika zaś, że wprowadza ona rozwiązania nowe, zmieniające stosowane dotąd, przed 1532 rokiem²⁰.

Z przedstawionych uwag wynika wyraźnie, że podstawą obowiązującej w literaturze tezy, iż system poboru podatków nadzwyczajnych zastosowany w 1404 r. przetrwał bez jakichkolwiek zmian wiek XV i XVI, jest nader skąpa baza źródłowa i do tego niezbyt poprawnie wykorzystywana.

II

Nasza wiedza o systemie podatkowym ograniczona jest materiałem źródłowym, szczególnie ubogim w tej materii dla XV w. Sytuacja zmieniła się na korzyść w wieku XVI. Ponieważ dla omawianego przez nas zagadnienia poboru podatków nadzwyczajnych z dóbr ziemskich szlachty brak informacji bezpośrednich aż do początków XVI stulecia, musimy wykorzystać pośrednie.

Jako punkt wyjścia dla naszych ustaleń przyjmujemy fakt, że od 1374 r. dobra szlacheckie obciążone były jedynym stałym podatkiem — dwugroszowym poradlnem, ściąganim corocznie przez ostatnią ćwierć XIV stulecia. Nie ulega wątpliwości, że jest to dostatecznie długi okres, by nawet drogą zwyczajową wykształcił się system organizacji ściągania tego poboru. Należy przeto przede wszystkim zrekonstruować obowiązujące wówczas zasady. Potem dopiero można się będzie zastanowić nad tym, czy wraz z uchwałami podatków nadzwyczajnych wprowadzono nowy, odmienny sposób poboru, czy też wykorzystano już istniejący, wykształcony dla zbierania koszyckiego poradlnego. A może — czego nie można z góry wykluczyć — stosowano jeszcze inne rozwiązania?

Stały podatek 2 gr z łanu wprowadził przywilej koszycki 1374 r., nie określając jednak systemu poboru²¹. Dopiero w przywileju piotrkowskim Władysława Jagiełły z roku 1388 znajdujemy postanowienie regulujące sprawę wybierania poradlnego i konsekwencje grożące w przypadku nieuiszczenia w terminie podatku: *Quod si aliqua villa nobis infra prefixum terminum pecunias huiusmodi solvere neglexerit, extunc noster exactor, quem pro tollenda eadem exactione duxerimus deputandum, in eadem villa unum bovem ratione non solutionis absque sine spe restitutionis habebit recipiendi omnimodam facultatem. Si vero infra quatuordecim dies post eiusdem bovis receptionem eadem villa et quevis alia dictam pecu-*

¹⁹ A. Gąsiorowski, o.c., s. 31. Za poglądem A. Gąsiorowskiego opowiada się bez dyskusji T. Brzezickowski, o.c., s. 52.

²⁰ Volumina Legum (dalej cyt. VL), wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, f. 509 - 510, bliżej o tej ustawie zob. niżej s. 78 i n.

²¹ Codex Diplomaticus Maioris Poloniae, t. 3, ed. F. Piekosiński, I. Zakrzewski, Poznań 1879, nr 1709.

niam non solverit, [extunc] idem exactor noster duos boves consimili modo sine spe restitutionis recipiat atque tollat [...] ²². Z zacytowanego fragmentu, zawierającego opis postępowania wobec niepłacących podatku wsi, można wydobyć także informacje o sposobie ściągania podatków. Dwa sformułowania zdają się wskazywać, że poborca królewski zbierał podatek bezpośrednio od chłopów: *noster exactor, quem pro tollenda eadem exactionem duxerimus deputandum* — to wskazanie na powoływanie specjalnych poborców uprawnionych do wkraczania do wsi szlacheckich: *in eadem villa unum bovem [...] habebit recipiendi omnimodam facultatem*. Tę czynność poborca w wypadku dalszej zwłoki mógł powtórzyć. Potwierdza ten wniosek zamieszczona w przywileju uchwała skierowana przeciw pobieraniu przez poborców opłaty spiśnego: *Memoratus eciam exactor predictarum pecuniarum pretextu note, quos napisne dicitur, nihil exigat neque tollat ²³*. Poborca wybierając podatek od chłopów zobowiązany był pokwitować fakt spełnienia świadczenia. Jak należy wnioskować, za czynność tę (wystawienie kwitu) pobierał dotychczas specjalną opłatę, którą przywilej piotrowski znosił. Sformułowanie *nihil exigat neque tollat* nie wskazuje co prawda, czy owo spiśne pobierano od szlachcica, który wpłacał ten podatek z całej wsi, czy też spiśne ściągano bezpośrednio od chłopów. Jednak kolejne przywileje nie pozwalają już na wahania. W 1425 r. przypomniano ponownie zakaz pobierania spiśnego, postanawiając równocześnie: *et nihilominus litteris suis kmethones quietat de solutis ²⁴*. To dowód wystarczający na kontakt bezpośredni poborcy z chłopem. Mimo istnienia zakazów spiśne było nadal pobierane. Tylko w ten sposób wytłumaczymy pojawienie się wśród żądań szlachty wielkopolskiej przyjętych przez Kazimierza Jagiellończyka w obozie pod Cerekwicą w roku 1454 następującego postulatu: [...] *quod notarii, tam nostras regales contributiones, quam etiam capitaneorum exigentes pecunias, ratione notae, alias spyszne ab hominibus tam spiritualium, quam saecularium, nullatenus recipiant ²⁵*. I tu zatem kolejny dowód na bezpośredni kontakt poborcy z poddanymi. W analogicznym postulatcie wysuniętym nieco później, tym razem przez Małopolan w Opokach, żądano: *Capitanei, burgrabii et alii quicumque exactores regii, non exigant inscriptionales, tam de bonis spiritualium, quam etiam saecularium personarum [...] ²⁶*. Na określenie osób, od których poborca pobierali spiśne, użyto w pierw-

²² Ius Polonicum codicibus manuscriptis et editionibus quibusque collatis, (dalej cyt. IP), ed J. W. Bandtkie-Stężyński, Warszawa 1831, s. 192; zob. też M. Handelsman, *Przywilej piotrkowski 1388 roku. Szkic historyczno-prawny*, w: *Sredniowiecze polskie i powszechne. Wybór pism*, Warszawa 1966, s. 54.

²³ Ibidem, s. 55.

²⁴ Cod. epist. saeculi decimi quinti, ed A. Lewicki, t. II, Kraków 1891, s. 187, nr 149 § 11, s. 189 - 190. Postanowienie to powtórzono jeszcze w roku 1430, 1433, zob. VL, I, f. 92.

²⁵ IP, s. 267.

²⁶ IP, s. 284, pkt. XXII.

szym przypadku sformułowania *ab hominibus spiritualium, quam saecularium*, w drugim zaś *tam de bonis spiritualium, quam saecularium personarum*. Nie mamy wątpliwości, pod tymi wyrażeniami z pewnością nie kryje się szlachta ani też przedstawiciele stanu duchownego, lecz chłopci — poddani. Z tekstu postulatów szlachty wielkopolskiej wynika, iż osoby zbierające podatki, pobierały nieprawnie spłisne: *si aliquis notariorum huic nostro recalcitrando statuto, huiusmodi pecunias a nota ab hominibus quibuscunque exactiones solventibus reciperet, exigeret et extorqueret quovismodo [...]*²⁷. Tak też postępowano i w Małopolsce. Postanowienia wymierzone w pobieranie opłaty przez poborców za kwity potwierdzające zapłacenie podatku zwyczajnego wydawane były za panowania Jagiellonów, począwszy od Władysława Jagiełły aż do czasów panowania Zygmunta Starego. Akty prawne przeciwko spłisnemu uchwalane były w następujących latach: 1388, 1425, 1430, 1433, 1451, 1454, 1465, 1496, 1506, 1511, 1524²⁸. Ponawianie zakazów przeciwko tej opłacie świadczy o ich bezskuteczności, ale dla nas jest rozstrzygającą wskazówką, że poborcy podatków zwyczajnych odbierali należności podatkowe wprost od chłopów i wówczas żądali również spłisnego. Trudno bowiem wyobrazić sobie sytuację, że podatek ściągało dominium, a poborca objeżdżał wsie tylko po to, by pobierać od chłopów spłisne. Co więcej, zestawienie aktów zakazujących pobieranie spłisnego jest dowodem, iż co najmniej po rok 1524 obowiązywał ten system ściągania podatków zwyczajnych.

Kolejny argument znajdujemy w przywileju czerwieńskim z 1422 r. Zawiera on postanowienie określające monetę, w jakiej należy pobierać poradne: *collectores nostri per terras nostras Cracoviensem et Sandomiriensem pro exactionibus nostris vulgariter Krolestwo nuncupatis in signum subiectionis et veri domini nobis solvi ibidem in moneta curenti et concuetis pragensibus, a kmethonibus receperint [...]* *Hoc proviso, quod si aliqui subditi nostri in dictis terris a suis kmethonibus pro ipsorum censibus grossos pragenses receperint vel recipere voluerint: illi etiam kmethones ad solvendum nobis similes grossos pragenses pro exactionibus nostris per nostros collectores arceantur*²⁹. I tu wskazano dwukrotnie,

²⁷ IP, s. 267.

²⁸ IP, s. 192; M. H a n d e l s m a n, o.c., s. 55; Cod. epist., II, s. 189 - 190; VL, I, f. 92, 158; IP, s. 267, 270, 284, 337; Correctura statutorum et consuetudinum Regni Poloniae anni MDXXII decreto publico..., ed. M. Bobrzyński, Kraków 1874, s. 101, nr C. 389. Postanowienie przeciw spłisnemu znalazło się w Summariuszu marginesowym zbioru praw J. Łaskiego wydanym w 1506 r., intencją prawodawcy było więc, aby przepis ten obowiązywał nadal. Zob. Polskie statuty ziemskie w redakcji najstarszych druków (syntagmata), oprac. L. Łysiak, S. Roman, Wrocław 1958, s. 36, pkt. 168, pkt. 8; Corpus Iuris Polonici (dalej cyt. CIP), III, ed. O. Balzer, Cracoviae 1906, s. 155, nr 69 pkt 17 tekstu urzędowego z roku 1511, pkt 14 tekstu z roku 1524. Podobne zakazy wydawane były i na Mazowszu, zob. J. Senkowski, o. c., s. 141.

²⁹ VL, I, f. 84.

że to poborca ściaga od chłopów świadczenie: 1) *collectores nostri [...]* a *kmethonibus receperint*, 2) *illi etiam kmethones ad solvendum [...]* *per nostros collectores arceantur*. O jakimkolwiek pośrednictwie szlachcica w takiej sytuacji nie mogło być mowy. W końcu konstytucja Jana Olbrachta z roku 1496 potwierdza chyba ostatecznie wniosek, iż podatek zwyczajny był wybierany od chłopów bezpośrednio przez poborców. Ustawa ta dotyczy wykroczeń popełnianych przez poborców poradlnego. Stwierdzano w niej: [...] *tamen cum intellexissemus in aliquibus locis introduci quasdam privatas consuetudines in exactionibus huiusmodi, quod fortasse in aliquibus locis de laneo per fertonem, in aliquibus vero, praesertim in Haliciensi terra, non absque praeiudicio et gravamine subditorum nostrorum, de qualibet agri parte, tantum, quantum exactoribus placuit, recipiebatur et solvebatur [...]*³⁰. Poborcy ściągając podatek od chłopów dopuszczali się samowoli, wybierając go niezgodnie z prawem. Domagali się oni pełnej opłaty z mniejszych niż łan jednostek *tantum, quantum exactoribus placuit, recipiebatur et solvebatur*. Nakazywano więc *idcirco tametsi certis praedecessorum nostrorum privilegiis ac eorum et Regni statutis et consuetudinibus constitutum approbatumque fuerit, quod per duos grossos debeant solvi, tamen Nos specialiter propter succrescentes eos erroris perimendos statuimus, quod exactiones ipsae duorum grossorum non confuse vel de domibus vel de agri partibus, sed de quolibet agri laneo seu manso integro per duos grossos moneta nostra Regia in Regno communiter recipi solita, sicque et non aliter solvi debeant in aevum in omnibus terris districtibus et locis terrarum nostrarum*. Nadużycia były możliwe tylko wtedy, gdy poborcy egzekwowali podatek bezpośrednio od kmiecia. Pośrednictwo dominium wykluczałoby ową swobodę kolektorów.

Na podstawie przedstawionego materiału źródłowego należy przyjąć, iż podatek zwyczajny, jakim było poradlnie, już przynajmniej od końca lat osiemdziesiątych XIV w. wybierany był od chłopów przez poborców królewskich. Ten system stosowany był również jeszcze w XVI stuleciu. Poradlnie to podatek ustanowiony i wybierany *in signum summi domini*. Zrozumiałe przeto, iż ten wyjątkowy charakter świadczenia uzasadniał nierespektowanie, wynikającej jeszcze z procesu immunizacji zasady, że w stosunkach między królem a chłopami wymagane było pośrednictwo dominium. Symbolizując władzę zwierzchnią, najwyższą króla pozwalało owo świadczenie na naruszenie przez monarszego urzędnika zamkniętego w innych wypadkach kręgu, gwarantującego wyłączność władztwa szlacheckiego nad zamieszkałą w dobrach ludnością.

Nasze ustalenia znajdują też potwierdzenie w źródłach praktyki. W aktach sądowych ziemi krakowskiej, w zapisce z 2 V 1433 r. czytamy: *Mathias notarius domini Barthosij alias Obulecz Exactoris terre Craco-*

³⁰ IP, s. 350; VL, I, f. 268 - 269.

*viensis pecuniarium regalium, kmethones de Negowanice Magna [condempnavit] in pena LXX alias syedemanadzescza regali ob non solucio-nem pecuniarum exaccionalium Regis*³¹. Chłopi z wsi Niegowanice Wielkie ukarani zostali na wniosek pisarza poborcy z powodu niezapłacenia podatku. Taki stan rzeczy napotykaemy również w materiałach zawartych w Aktach Grodzkich i Ziemskich odnoszących się do Rusi. W zapiskach pochodzących z drugiej połowy XV w. odnotowano: *Pyathnicza villa est condempnata pro fumulibus non datis in XIII marcis Regalis pene*³². *Kolpyecz et Solecz quelibet villa in XIII marcis pene Regalis condempnatur pro fumulibus non extrandendis [...]*³³. Kara 14 grzywien nałożona została na poszczególne wsie za niezapłacenie poradlnego (podymnego). Czy to możliwe, gdyby podatek zbierało dominium? W takim przypadku oczekiwalibyśmy, że ukarani zostanie posiadacz wsi. I rzeczywiście. Równoległe z wskazanymi wyżej zapiskami znajdujemy inne. Oto zapiski pochodzące z drugiej połowy XV w.: *Johannes Possoka minist. Nobilis (sic — T.S.) Johannem de Bystroyowicze in XIII pene regal. condempnavit pro non extradicione fumalium*³⁴. *Johannes Possoka minister. gsm. Bolanowska condempnavit in XIII marc. pene regalis pro fumulibus non solvendis*³⁵. Dysponujemy zatem przekazami praktyki, które wskazują na bezpośredni kontakt poborcy ze świadczącym podatek chłopem i takimi, które z kolei zmuszają do uznania, że rola dominium w procesie ściągania podatków była tak istotna, że pociągała za sobą finansową odpowiedzialność pana za terminowe świadczenie podatku. W żadnym jednak wypadku nie znaleźliśmy dwóch takich odmiennych informacji odnoszących się do jednej wsi. Przyjąć zatem trzeba, że przynajmniej od połowy XV w. współistniały obok siebie dwa systemy ściągania podatków zwyczajnych: w części wsi szlacheckich podatek wybierany był przez poborców królewskich, w innych zaś panowie pełnili, wspomnianą już wcześniej, rolę pośrednika w zbieraniu i przekazywaniu podatków poborcom.

³¹ *Starodawne prawa polskiego pomniki* (dalej cyt. SPPP), II, wyd. A. Helcel, Kraków 1870, s. 385, nr 2493.

³² Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej z Archiwum tzw. Bernardyńskiego we Lwowie (dalej cyt. AGZ), t. XIII, nr 6801.

³³ Ibidem, nr 7033; T. XVII, nr 2245, 2531, 2528, 2568, 2834.

³⁴ Ibidem, XVII, nr 3, zob. też nr 249, 277.

³⁵ Ibidem, nr 239, zob. też 267 - 269, 476 - 477, 555, 637, 699, 864, 871, 1291, 1294, 1328, 1705 - 6, 1779, 1780 - 1, 1783, 1785, 1919 - 1920, 2164, 2219, 2284, 2424 - 2428, 2507, 2518, 2570, 2586 - 7, 2589, 2592, 2609, 2620, 2614, 2700, 2705, 2715, 2717 - 18, 2721, 2724, 2727 - 28, 2730, 2732, 2741, 2835, 2838, 2840. Ograniczyliśmy się tu tylko do zapisek z których wynika, iż dominium ponosiło odpowiedzialność za to, że wieś nie uiściła podatku, rezygnując z tych, z których treści mogłoby wynikać, iż kara wiązała się z odbiciem ciąży. Takie ograniczenie zastosowaliśmy również do zapisek zawartych w przypisach 32 - 34. Według P. Dąbkowskiego wsie te, z wyjątkiem Rokitnicy i Zagórza, nie były królewszczyznami (zob. P. Dąbkowski, *Podział administracyjny województwa Ruskiego i Bełzkiego w XV wieku*, Lwów 1939, s. 262).

III

Czy w taki sam sposób ściągane były podatki nadzwyczajne? Przyjmy się źródłom, z których można zaczerpnąć informacje o sposobie poboru podatków nadzwyczajnych. Możliwe, że została przyjęta metoda, przy której udział właścicieli w wybieraniu nadzwyczajnego świadczenia na rzecz państwa od chłopów był istotny ze względu na to, że w grę wchodziły dobrowolnie uchwalone podatki. Zauważmy, że od połowy XV stulecia rozpoczyna się systematyczne uchwalanie podatków nadzwyczajnych. Może to właśnie system poboru doraźnego wpłynął w niektórych ziemiach na zmiany sposobu wybierania 2 groszy królewskich?

O dokumencie Władysława Jagiełły z roku 1404 już pisaliśmy. Akt wskazuje wyraźnie, że dla ściągania jednorazowego podatku 10 gr przewidziano odmienny tryb niż stosowany przy poradnym. Podatek zbierał pan wsi i dostarczać go do rąk poborców wybranych przez szlachtę.

Z roku 1441 dochował się rejestr podatku łanowego — a więc nadzwyczajnego — z powiatu ostrzeszowskiego, należącego do Wielkopolski³⁶. Rejestr ten zawiera z jednej strony spis osób, które uiściły podatek, z drugiej liczbę łanów, których podatek dotyczył. Znajdujemy w nim sformułowania, z których wyraźnie wynika, że podatek składany był na ręce poborcy przez właściciela wsi: *Mielęcino dic[tus] Włoch solum medieta-tem solvit de 3 mansis et confessus est sub fide et honore et aliis omnibus libertatem dedit*³⁷. Właściciel wpłacił połowę należności przypadającej z jego łanów, albowiem *aliis omnibus* chłopom dał wolność. Przy przekazywaniu poborcy pieniędzy podatkowych pan informował go o łanach, z których nie płacono podatku: *9 mansos solverunt de Lubczyna, 1 gr de taberna, 6 mansos non solvunt dominus dixit*³⁸. Przytoczmy jeszcze jedną zapiskę, z której wyraźnie wynika pośrednictwo podatkowe feudała: *Korzik de Tokarzewo de 1 manso ab 1 cmethone 4 gr solvit*³⁹. W tym przypadku szlachcic posiadający jednego poddanego przekazał należny od niego podatek poborcy. Powyższe zapiski dowodzą, iż to właściciele wsi dostarczali poborcy należności podatkowe, składając zeznanie o liczbie łanów chłopskich, z których podatek został ściągnięty. Zrozumiałe, że to pan (lub jego urzędnik) w takich przypadkach sam zbierał od chłopów pieniądze. System z roku 1404 zastosowany został więc ponownie przy realizacji uchwały podatkowej w roku 1441.

Od wstąpienia na tron Kazimierza Jagiellończyka rozpoczął się kształ-

³⁶ S. Nawrocki, *Rejestr poborowy powiatu ostrzeszowskiego z 1441 roku*, Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza, t. V, 1959, z. 2, s. 223 - 224.

³⁷ Ibidem, s. 223; chłop, którzy uzyskali wolność przez czas jej trwania, byli wolni od nakładanych podatków.

³⁸ Ibidem, s. 224.

³⁹ Ibidem, s. 223, 224.

tować, choć nigdy nie nabrał charakteru stałego, zwyczaj częstego, niemal corocznego, uchwalania podatków nadzwyczajnych. Czy ta okoliczność wpłynęła na zmianę systemu ściągania tych świadczeń?

W zapisce sądowej z terenu Małopolski z 1467 r. napotykamy informację o ukaraniu właścicieli wsi za nieprzekazanie podatków: [...] *dominus rex generosos et nobiles Procopium Cruszłowsky, de Mogylno et Thomaszowa et aliis villis districtus Sandenczensis, Stanislaum de Nova Przedanycza et Stara Przedanycza et Andream Uchacz de Sbignewavolya et Jacobus de Vroczimyrzowa et Lanky, et Stanislaum de Zagorze de Wythkowka et Radyna condempnavit pro exactione fertionali et exactione durorum grossorum regia, quam a multis annis non dederunt, super quos annos quittaciones non habuerunt*⁴⁰. Szlachta, nie mogąc wykazać się pokwitowaniami podatkowymi, które powinna otrzymać przy wypłacie podatku do rąk poborców, była pociągana do odpowiedzialności za nieuiszczenie świadczenia podatkowego. Zatem to właściciele wsi przekazywali poborcom podatki i wówczas zapewne otrzymywali od nich zaświadczenie o uiszczeniu podatku⁴¹.

W zapiskach sądowych województwa ruskiego, pochodzących z drugiej połowy XV w., znajdujemy dużą liczbę wzmianek dotyczących zaległości podatkowych. Z reguły w zapiskach wskazuje się, że na karę 14 grzywnien skazany został szlachcic za brak wpłat podatku nadzwyczajnego z wyliczonych wsi: *Joannes Possoka ministerialis generosum Jaczkonem de Bybel de singulis villis suis de qualibet in XIII marcis pene regalis condempnavit pro [nonextradendis] fertonibus*⁴²; *Nobilis Moscisius de qualibet hereditate de perse pro antiquis fertonibus condempnatur per Czwiclam in penis regalibus XIII marcarum*⁴³; *Mathias Maczuda ministerialis nobilem Johannem Carasch de Hruszowa et Chothincze de qualibet villa seorsum in XIII marcarum pene regalis condempnavit pro fertonibus non solutis*⁴⁴. Dowiadujemy się z nich, iż posiadacze wsi zostali ukarani za to, że nie zapłacili uchwalonego podatku 12 gr. Fakt, iż przywilej koszycki ustanowił stały podatek, którego podstawą wymiaru był łąn, powodował, że podatki nadzwyczajne odnosiły się do tychże łąnów. Tak więc informacja o ukaraniu panów gruntowych za niezapłacenie podatku nadzwyczajnego wskazuje na ich pośredniczenie w zbieraniu od kmieci i na obowiązek przekazywania tych pieniędzy poborcom.

Poza źródłami praktyki za tą tezę przemawiają argumenty w materiale ustawodawczym. W konstytucji podatkowej z roku 1472 określony zos-

⁴⁰ SPPP, II, nr 3875. W tym samym roku (1467) za niezapłacenie podatku 12 gr. został ukarany Tomasz, opat sądecki (ibidem, nr 3873).

⁴¹ Zwróćmy uwagę, że we wskazanym przypadku zapiska informuje o identycznym systemie poboru podatku stałego i nadzwyczajnego.

⁴² AGZ, XIII, nr 5415 z 20 II 1464 r.

⁴³ Ibidem, nr 5458 z 7 V 1464 r. Zob. też nr 5951 z 2 X 1465 r.

⁴⁴ Ibidem, t. XVII, nr 573 z 2 IV 1471 r.

tał tryb postępowania w stosunku do ziemian, którzy dopuszczają się odbicia ciąży w obronie zaległego podatku. Z tekstu dowiadujemy się: *Qui vero terrigenarum pro prima vice pignorationis repercusserit, extunc vigore laudi, in praesenti conventione conclusi, ad praesentiam tui, si nos tunc in terra tenutae tuae praesentes non fuerimus, citari procures, et adhibito tibi terrae illius, quem facilius attingere poteris, castellano, et iudice, aut subiudice terrestri, eundem captives, et de castro exire non permittas, nisi fidei et honoris obligatione, aut cautione fidejussoria illum astringendo, data tamen perprie citato defensione iustitiae, alias expurgatione sua per quittancias aut regestra collectoris audita*⁴⁵. Szlachcic mógł więc posłużyć się kwitami lub odczytaniem rejestrów poborcy w przypadku postawienia mu zarzutu odbicia ciąży, gdy w rzeczywistości do ciąży nie było podstaw, a zatem to on ściągał ze swoich kmieci podatek i wręczał go poborcy.

Za Aleksandra Jagiellończyka, w 1503 r. wydane zostały artykuły o obronie królestwa, określające między innymi następujący system poboru dla uchwalonych wówczas podatków: *sicque omnibus placuit, et in id communiter tam a dignitariis quam a terrigenis consensus est, ut quilibet cuiuscunque status et conditionis existat, bona habens, a suis kmethonibus fertonum exactionem recipiens pro festo S. Stanislai proximo ad locum, ubi revisio servitii esse debet, secum portet [...]*⁴⁶. Uchwałę powyższą podjęto z uwagi na dotychczasowe duże zaległości podatkowe. Wobec ogromnych potrzeb finansowych Królestwa monarcha i sejm zmuszeni zostali do wprowadzenia takiego trybu, który by umożliwił szybkie zebranie podatków. Konstytucja expressis verbis wskazuje, że pieniądze od chłopów wybierał pan. Jednak nie zawiera informacji, czy ten właśnie tryb poboru był stosowany dotychczas jako reguła czy też — co jest prawdopodobniejsze ze względu na wskazane wyżej okoliczności — ma charakter wyjątkowy⁴⁷.

Przejdźmy wobec tego do tekstów, które wskazują, że i podatki nadzwyczajne poborcy ściągali bezpośrednio od poddanych. W zapiskach sądowych małopolskich z lat 1449 i 1453 napotykamy następujące wzmianki: (1449 r.) *Generosus dominus Nicolaus [Penaszek] de Vittovicze capitaneus Becensis et procurator generalis cracoviensis, condempnavit Petrum kmetonem de Malicovicze in penam regalem XIV marcarum pro repercussione pignorum pro fertonibus regalibus*⁴⁸. — (1453 r.) *Generosus dominus Nicolaus de Vittovicze procurator generalis cracoviensis condem-*

⁴⁵ IP, s. 312.

⁴⁶ Akta Aleksandra ..., ed. F. Papée, Kraków 1927, nr 157 s. 262.

⁴⁷ Jednakże potrzeba określenia sposobu pobierania podatku, gdy jest to kolejne z uchwalonych już od półwiecza świadczeń nadzwyczajnych, wskazywałoby raczej, że mamy tu do czynienia z trybem nadzwyczajnym, odmiennym od stosowanego zazwyczaj.

⁴⁸ SPPP, II, nr 3392.

*pnavit kmetones de Bernovicze (?) in pena regali XIV marcarum, qui a sibi repercusserunt pignora, pro sex grossis de laneo iuxta invencionem dominorum*⁴⁹. W zapiskach tych nie mówi się nic o sposobie ściągania podatku. Starosta biecki skazał na karę XIV grzywien chłopów ze wspomnianych wsi za niezapłacenie podatku. Jak podaje Helcel, ukarani zostali wówczas również kmiecie ze Strzelce i z Włostowic. Także w 1453 r. podobne zapiski odnoszą się do 13 innych wsi ukaranych z powodu odbicia ciąży wybieranej za podatek łanowy⁵⁰. W zapiskach sądowych województwa ruskiego znajdujemy nieliczne wiadomości o tym, iż to chłopci są karani bezpośrednio za nieuiszczenie podatku nadzwyczajnego: (1464 r.) *Magnificus dominus Iacobus capitaneus condempnavit providos et laboriosos agricolas et kmethones de Sol pro fertonibus bina vice nonextraditis unum quemlibet in XIII marcis regalis pene hoc est in XXVIII marcis [...]*⁵¹; *Johannes Czwicla ministerialis ortulanos domini advocati de Sol pro nonextraditione fertorum regalium in XIII marcis pene regalis condempnatur (sic)*⁵². W powyższych zapiskach cięża skierowana była przeciwko chłopom. Przyjmując założenie, że to pan przekazywał w tym wypadku zebrane od chłopów pieniądze, powstaje pytanie, czy musiałby on odwoływać się do pomocy aparatu państwowego, aby egzekwować od własnych poddanych podatek? Czy nie dysponował on dostatecznymi środkami, aby ściągnąć świadczenia należne dla siebie? A w takim razie dlaczego przy poborze podatku uciekał się do form egzekucji publicznej? Sądzymy, że w interesie właściciela byłoby zebranie należności podatkowych bez odwoływania się do owej pomocy, która wkraczała w zakres jego uprawnień w stosunku do poddanych. Dlatego też stan przedstawiony w zapiskach skłonni jesteśmy interpretować jako wskazówkę, przemawiającą za bezpośrednim zbieraniem pieniędzy przez poborcę od chłopów. W innej zapisce pochodzącej z roku 1465 stwierdzono wprost: *Johannes Czwicla ministerialis in primo termino condempnavit kmethones de Chodnowycze in pene regali quatuordecem marcis pro percussione pignorum, quia nonextraderunt fertones regales, quds do-*

⁴⁹ Ibidem, nr 3523.

⁵⁰ Ibidem, niestety A. Z. Helcel nie wymienił tych wsi z nazwy. Wsie Małowicze, Bernowicze, Strzelce, Włostowice nie były własnością monarchy, nie należały więc do wielkorządnictwa, gdyż nazw ich nie znaleźliśmy w Wykazie miast i wsi królewskich w Małopolsce w drugiej połowie XV wieku, sporządzonym przez J. L.ucińskiego (zob. tenże, *Rozwój królewszczyzn w Koronie od schyłku XIV wieku do XVII wieku*, Poznań 1970, s. 149 - 179). W *Zbiorowości próbnej wsi niekrólewskich w województwie krakowskim ze schyłku XIV wieku*, wykonanej również przez J. Lucińskiego, wymieniona jest tylko wieś Strzelce, nie napotkaliśmy zaś trzech pozostałych wsi, wzmiankowanych u A. Z. Helcla (zob. J. L.uciński, o.c., s. 104 - 108, s. 107, nr 121).

⁵¹ AGZ, XIII, nr 5492 z 8 VIII 1464 r.

⁵² Ibidem, nr 5497 z 8 VIII 1464 r.

*minus Golambek recipiebat a domino Rege*⁵³. Chłopi z Chodnowic zostali więc ukarani za niewydanie podatków poborcy królewskiemu, a nie za odmowę świadczenia do rąk pana.

W materiale ustawodawczym znajdujemy także argumenty popierające tezę o poborze podatku nadzwyczajnego bezpośrednio od chłopów. Wskazaliśmy wyżej przepisy dotyczące pobierania spiśnego przy ściąganiu poradnego. Zestawmy więc tylko teksty wskazujące, że pobierano, acz nieprawnie, tę opłatę także przy świadczeniach nadzwyczajnych. W uchwale z 1465 r. stwierdzono, iż *notae seu spise non exigatur in exactionibus regalibus et decimis pecuniariis ac in exactione duorum grossorum, quae vulgo regalia appellatur*⁵⁴. Tu wyraźnie rozróżniono podatki nadzwyczajne od zwanego królestwem, zwyczajnego podatku 2 gr, a oba te rodzaje podatków przedziela w tekście wzmianka o dziesięcinach. Postanowienie to zostało niemal dosłownie powtórzone w roku 1511⁵⁵. Informacje wzbraniające pobierania spiśnego znajdujemy jeszcze w konstytucjach zawierających uchwały podatkowe z lat 1472 i 1505⁵⁶. Zatem spiśne było nieprawnie pobierane nie tylko w przypadku podatków zwyczajnych, lecz także i przy poborze podatków nadzwyczajnych. W obliczu wydawanych zakazów, wiadomości o wybieraniu przez poborców spiśnego nie dają się pogodzić z panującym w literaturze poglądem, iż to pan gruntowy przekazał poborcom zebrane od chłopów pieniądze. Zaznaczyć jednak należy przy tym, iż są to pośrednie dowody przemawiające za naszą tezą.

Poza nadużyciami związanymi ze spiśnem, poborcy popełniali inne, które przekonują nas, iż to oni również pobierali podatki od kmieci. W 1511 r. podjęto uchwałę tej treści: *Item volentes praecludere iniuriarum occasionem, quae plerunque ab exactoribus subditorum nostrorum hominibus in exigendis contributionibus fiunt, statuimus, quod deinceps ipsi exactores, si quando ultra formam litterarum universalium insolita taxatione quempiam gravarent, querelis eorundem hominum de talibus iniuriis coram illius terrae episcopo, palatino et castellano respondere et decretis eorum parere tenebuntur*⁵⁷. Postanowienie wymierzone było przeciw tym poborcom, którzy *ultra formam litterarum universalium insolita taxatione quempiam gravarent*; a więc wybierali więcej aniżeli dozwala-

⁵³ Ibidem, nr 5948 z 2 X 1465 r. Z kolei w aktach kapituły gnieźnieńskiej z 9 VIII 1478 r. zamieszczona jest uchwała świadcząca o zbiorowej odpowiedzialności wsi — gromady (communitas) z powodu nieuiszczenia przez jednego z chłopów — wybranego wówczas — podatku nadzwyczajnego 12 gr, zob. Acta capitulorum..., I, zap. 2174.

⁵⁴ Correctura statutorum..., s. 101, nr C. 389.

⁵⁵ Opuszczono wówczas przymiotnik *regalibus*. Ustawę tę powtórzono w wydanej drukiem w roku 1524 urzędowej wersji statutów królewskich (zob. CIP, III, s. 155 pkt 17 statutów z roku 1511, oraz pkt 14 statutów z roku 1524).

⁵⁶ IP, s. 312; Akta Aleksandra, s. 503, nr 296.

⁵⁷ CIP, III, s. 149 nr 69, s. 153 pkt 8.

ły uniwersały podatkowe. Konstytucja ta dotyczyła głównie podatków nadzwyczajnych, gdyż zwyczajnych nie ściągano na podstawie uniwersałów. We wstępie uchwały stwierdzano: *Item volentes praecludere iniuriarum occasionem, quae plerunque ab exactoribus subditorum nostrorum hominibus in exigendis contributionibus fiunt, statuimus [...]*, zatem poborcy wyrządzali krzywdy *subditorum nostrorum hominibus*. Pod określeniem *homines* kryją się oczywiście chłopci. Takie nadużycia byłyby niemożliwe, gdyby pan sam zbierał podatki. To nie przeciwko dominialnym nadużyciom skierowana była — co zrozumiałe — wskazana konstytucja. Wracając do konstytucji z roku 1503, która wprowadzała sposób poboru polegający na tym, iż to feudał odbierał podatek od chłopów i przekazywał go poborcom⁵⁸, skłonni jesteśmy uznać, że właśnie odmiennosć opisanego trybu ściągania pieniędzy spowodowała potrzebę jego szczegółowego uregulowania. Inaczej uchwalenie tego postanowienia wobec doskonaliej znajomości zasad poboru nie dałoby się niczym uzasadnić. W uniwersałach poborowych wydawanych przed jak i po roku 1503 brak — w kwestii sposobu poboru nawiązania do systemu poboru wówczas zastosowanego. W licznych konstytucjach podatkowych z czasów Zygmunta I Starego⁵⁹ nie znajdujemy żadnej informacji o tym, jak ma przebiegać pobór. Ani w punkcie określającym zakres opodatkowania, na przykład: *Inprimis coloni seu kmethones, tam villarum nostrorum regalium, quam omnium spiritualium et saecularium subditorum nostrorum in toto regno nostro de singulo manso seu laneo possessionato sex, de medio vero laneo tres grossos, de quarta parte lanei unum grossum cum medio, et reliquum de quantitate laneorum secundum quittantias contributionum, quae fuerunt decretae anno Domini millesimo quingentesimo decimo octavo in conventu Thorunensi, soleant pro festo sancti Joannis Baptistae proxime venturo*, ani w postanowieniu wskazującym do czyich rąk należy uchwalone świadczenie składać: *Ut autem supradicta ordinatio, in exigendis eisdem contributionibus facta, debita executioni demandetur generosum N. ad eas colligendas in palatinatu N. designavimus... mandamusque, ut in manus eius designato tempore easdem contributiones persolvere curetis*⁶⁰. Uniwersał z roku 1510 nakazywał: *Fertonum autem exactio, colonorum inopiae rationem habentes, in duabus ratis solvetur. Prima enim rata [...] quilibet kmetho agrum colens de laneo singulo possessionato [...] sex grossos [...] solvet. Reliquos vero sex grossos [...] quilibet*

⁵⁸ Akta Aleksandra, s. 258, nr 157, s. 262.

⁵⁹ W celu uniknięcia nieporozumień nie uwzględniamy tu konstytucji, które poza podatkiem łanowym ustanawiały podatek od czynszów chłopskich.

⁶⁰ Zacytowaliśmy fragmenty uchwał z roku 1522 (CIP, III, nr 264, s. 651 - 652), gdyż powtarzano ją wielokrotnie: 1524 (CIP, III, nr 29, s. 108 - 109), 1526 (CIP, III, nr 63, s. 201 - 202), 1530 (Acta Tomicianae, — (dalej cyt.: AT) — t. 12, nr 16, s. 16), 1533 (BN, XVI, F. 39), 1534 (AT, t. 16, nr 128, s. 251), 1535 (AT, t. 17, nr 40, s. 56). Podobnie interesujących nas postanowień nie zawierają konstytucje z roku 1510 (CIP, III, nr 54, s. 122 - 123), 1528 (AT, t. 10, nr 72, s. 70).

*kmetho omnino sub poenis et pignorationibus ad constitutis, irremissibiliter solvendis, ut praemissum est, solvere teneatur*⁶¹. Postanowienie uniwersału *quilibet kmetho [...] solvere teneatur* sugeruje nawiązania bezpośredniego kontaktu między poborcą a chłopem. Informacje źródłowe mówiące o wskazywaniu przez poborców staroście opornych podatników świadczą, że to właśnie poborcy wybierają podatki od chłopów. Gdyby to pan przekazywał zebrane podatki poborcom, nie na miejscu byłoby zagrożenie chłopów karami i ciążą. Wniosek ten umacnia uchwała poborowa z roku 1518. Zawiera ona wskazówkę: *Inprimis igitur singulae villae omnium terrarum regni nostri, tam nostrae quam omnium spiritualium et saecularium subditorum nostrorum, ex singulis agris, quos laneos vel mansos vocant, sive a villanis, sive a tabernatoribus, vel etiam scultetorum et advocatorum subditis possessis, unum fertonem, divisum ad duas ratas [...] in manus exactoris generosi N. contribunet et solvent. Circa quorum solutionem, si exactor simplici solventium assertoni fidem habere nolit, iidem villani, qui cum ipsis pecuniis ad eum mittentur, iureiurando probabunt iustam ex omnibus totius villae agris possessis se fecisse solutionem, nullo respectu ad antiquas quittantias habito, sed prout quisque villanorum ex agro, quem colit, solvere debet*⁶². Przedstawione sformułowanie może zawierać pewien skrót myślowy, w wyniku czego wypadła z niego informacja o pośrednictwie dworu. W przypadku gdyby poborca miał wątpliwość co do tego, iż należność podatkowa wpłacana przez chłopów jest zaniżona w stosunku do areału uprawianego przez nich, mógł on zażądać od kmiecia złożenia przysięgi. Jeszcze wyraźniej formułowała zasadę poboru pochodząca z tego roku „*Ordinatio regni contra Tartaros defendendi*”: *ut hoc anno singularum villarum totius regni incolae, tam nostrarum, quam etiam quorumcunque subditorum nostrorum spiritualium et saecularium, ex agris susis quos laneos vocant, singulos fertones in manus exactorum contribuant et solvant*⁶³. Tu już nie wieś miała płacić do rąk poborców; jednoznacznie wskazano *singularum villarum totius regni incolae*.

W sumie zebraliśmy dość materiału, uzasadniającego wątpliwość, czy konstytucja z roku 1503, mówiąca o pośrednictwie podatkowym pana, miała charakter normy generalnej, respektowanej także w latach następnych. O nieobowiązywaniu jej przekonuje nas dobitnie ustawa sejmu 1532 r. We wstępie czytamy: (37) *Perspicientes magnam reipublicae afferre iacturam consuetudinem in exigendis et comportandis Regni laudatis contributionibus, in Regno nostro servari dudum solitam, decernendum duximus et statuimus praesentibus: ut in exigendis et comportandis publicis contributionibus, talis ubique modus et ordo servetur [...]*⁶⁴. Dowia-

⁶¹ CIP, III, nr 54, s. 122.

⁶² Ibidem, nr 192, s. 350 - 351. Takie samo sformułowanie znajduje się w konstytucji podatkowej z roku 1519 (zob. ibidem, nr 211, s. 395).

⁶³ Ibidem, nr 194, s. 355.

⁶⁴ VL, I, f. 509 - 510.

dujemy się więc, że obowiązujący w państwie zwyczaj w wybieraniu i oddawaniu podatków powodował szkody, dlatego wprowadza się nowy porządek w poborze podatków. O nadużyciach popełnianych przez poborców przy wybieraniu świadczeń podatkowych już pisaliśmy, ale nasuwa się pytanie, jakich to nadużyć mogli oni dokonywać przy oddawaniu podatków? Wynika to z treści uniwersału podatkowego z roku 1532: *Quia vero multi queruntur quod contributiones praedictae [...] non integre ab exactoribus comporantur, ideo nos providere volentes, ne id, quod ab omnibus pro communi bono et necessitate contribuitur, subducautr alio in fraudem ipsius reipublicae Regni, decernimus et ordinamus [...]*⁶⁵. Okazuje się, że chodziło o proste malwersacje, polegające na niewypłacaniu przez poborców pełnej kwoty uzyskanej z podatków. Przy ówczesnym systemie rachunkowości takie nadużycie nie było zbyt trudne. O motywach uchwalenia konstytucji z roku 1532 informuje nas także list Zygmunta I Starego wysłany do panów wielkopolskich 4 IV 1532 r. Monarcha pisał: *Norunt enim S. V., quod soli nuntii terrarum hoc proposuerunt, ut quisque dominus et possessor bonorum terrestrium ferat et det contributiones constitutas exactori ab illoque quitanciam accipiat et suam quoque quitanciam illi relinquat, ut praecludatur via fraudibus, quae passim committuntur in exigendis et solvendis publicis contributionibus*⁶⁶. Władca nawiązywał tu do tych samych motywów, które powołano we wstępie konstytucji. Chciano w ten sposób zapobiec nadużyciom, do których zbyt często dochodziło przy wybieraniu i wpłacaniu podatków. Z tego względu ustawa wprowadziła zmianę w dotychczasowym sposobie poboru podatków, ale reforma sposobu poboru spotkała się ze sprzeciwem części szlachty wielkopolskiej. Wspomniał o tym cytowany już list Zygmunta I: *Intelleximus ex litteris Sinceritatum Vestrarum esse quosdam nobiles isthic in Maiori Polonia, subditos nostros, qui contributionem fertonum secundum decreta conventus proxime hic habiti et a colonis exigere et ad exactorem defferre recussent, propterea quod et consuetudinem antiquitus in exigenda et deferenda fertonum pecunia observatam mutare et novum onus suscipere grave illis videatur*⁶⁷. Część szlachty nie chciała ściągać uchwalonych podatków, gdyż wbrew obowiązującemu wcześniej zwyczajowi postanowiono, by posiadacze dóbr sami zbierali od chłopów podatki i dostarczali je poborcom. Poza treścią tego listu nie znamy innych przekazów dotyczących reakcji szlachty na wprowadzone zmiany. Dotychczas pobieranie podatków w terenie nie było problemem prawnie uregulowanym i opierało się na przyjętych zwyczajach. Konstytucja z roku 1532 wprowadziła następujący porządek w poborze podatków: *ut coloni, qui ad publicam contributionem solven-*

⁶⁵ AT, t. 14, s. 56, nr 24, s. 59 - 60.

⁶⁶ Ibidem, nr 168, s. 262.

⁶⁷ Ibidem, s. 262.

*dam obligantur, ad dominum vel ad possessorem villae, quam incolunt, ordinis, et conditionis cuiuscunque, iuxta conventus decretum et constitutionem factam, et in universalibus litteris descriptam, comportare teneantur: quam vicissim perceptam, domini seu possessores colonorum, vel quorumvis ad solvendam publicam contributionem obligatorum, ad exactores publicos, in terris designatos et constitutas integre, et secundum conventus ordinationem per se vel procuratores suos deferant: cum et simul pecuniae parte, quam illi ipsi domini ex decreto conventus, in publicam contributionem solvere debent*⁶⁸. Konstytucja czyniła feudalą najniższym ogniwem w poborze podatków, albowiem pan miał odtąd pobierać od chłopów podatki i przekazywać je, osobiście lub przez swojego urzędnika, poborcy. Powstaje wątpliwość, czy nowy sposób poboru został uchwalony tylko na rok 1532, czy miał również obowiązywać w latach następnych? Dla tych już dziesięcioleci XVI w. dawało się wyraźnie odróżnić *constitutiones temporales* od *constitutiones perpetuae*. Zasady zawarte w uniwersałach poborowych to z natury rzeczy *constitutiones temporales*. Umieszczenie tej uchwały nie tylko w uniwersale poborowym⁶⁹, ale zarazem w postaci odrębnego aktu prawnego pośród innych konstytucji sejmu piotrkowskiego, pozwala sądzić, że nie miała to być ustawa obowiązująca tylko przez jeden rok. Jest prawdopodobne, że nowy system poboru przyjmowany był opornie. W uniwersałach poborowych z lat 1533 - 1536, 1539 - 1543, 1553, 1557 brak jednak nawiązania do sposobu poboru ustanowionego w roku 1532. Jedynie w uniwersale z 1538 r.⁷⁰ znajdujemy opis poboru analogiczny do sposobu określonego w 1532 r. W związku z czym sądzimy, że w latach pozostałych wybierane były podatki od chłopów przez poborców. Pośrednio przemawia za tym konstytucja poborowa z 1552 r. Stwierdzano w niej: *Et quoniam certo didicimus quosdam subditos nostros tam senatorii quam equestris ordinis plerunque nolle permittere in oppidis et villis suis exactorum nostrorum collectoribus habitandi locum concedere, unde non mediocre damnum fisco nostro provenit*⁷¹, a zatem część właścicieli ziemskich czyniła przeszkody urzędnikom poborców królewskich w dostępie do miast i wsi, w związku z czym skarb ponosił szkodę. Przedstawiony tekst świadczy, że poborcy królewscy poprzez swoich ludzi nadal wchodzili na teren dóbr szlacheckich celem ściągania należności podatkowych od kmieci w czym doznają przeszkód. Postanowienie z roku 1552 powtórzono w konstytucji podatkowej z 1557 r.⁷²

⁶⁸ Ibidem; VL, I, f. 509 - 510.

⁶⁹ AT, t. 14, s. 56, nr 24, s. 59 - 60.

⁷⁰ E. Małcużyński, *Szkice z dziejów skarbowości polskiej*, Ekonomista 1916, Aneksy s. 84.

⁷¹ VL, II, f. 604.

⁷² Uniwersał poborowy z roku 1557, w: *Diariusz sejmu walnego warszawskiego z roku 1557*, wyd. S. Bodniak, Kórnik 1939, s. 133.

Opisany w ustawach z lat 1532, 1538 sposób poboru pojawił się na stałe w uniwersałach podatkowych uchwalonych w ostatniej dekadzie panowania Zygmunta Augusta, kiedy to monarcha przystąpił do ruchu szlacheckiego dążącego do przeprowadzenia egzekucji praw. Są to uniwersały z lat 1563, 1564, 1565, 1567⁷³. W ten sposób wyeliminowano przy poborze podatków nadzwyczajnych bezpośredni kontakt między chłopem a poborcą — urzędnikiem królewskim. Od tego czasu, powtórzmy, szlachcic osobiście albo przez swojego urzędnika przekazywał zebrany podatek od chłopów poborcom królewskim. W praktyce uciążliwy ten obowiązek szlachta przerzuciła na swoich poddanych. Pisze o tym, opierając się na licznych kwitach i listach pisanych przez szlachtę do poborców w latach 1563 - 1565, Adolf Pawiński: „Kmiecie daremnie po kilka razy chodzili z pieniędzmi i nigdy odprawić się nie mogli. Albo nie zastawali poborcy, albo po kilka dni czekać musieli, nim odebrano od nich podatek i pokwitowano”⁷⁴. Nadmienmy jeszcze, że wprowadzony w 1532 r. system poboru został zastosowany przy świadczeniu kwarty. Starostowie i inni tenutariusze królewszczyzn obowiązani byli sami należną od nich kwotę dostarczyć do skarbu w Rawie⁷⁵.

IV

W świetle przedstawionych rozważań przyjmujemy, że w 1404 r. przy poborze podatku nadzwyczajnego zastosowano system polegający na ściąganiu przez właścicieli ziemskich świadczeń podatkowych od swoich chłopów i następnie przekazywaniu ich poborcom. System ten jednak nie utrzymał się na stałe. Wspomniany powyżej sposób poboru związany był z dobrowolnym uchwaleniem podatku nadzwyczajnego. Opodatkowywana była ludność zamieszkująca dobra szlacheckie, w związku z czym szlachta mogła poczuwać się do zbierania kwot i przekazywania ich poborcom. W XV w., gdy podatki nadzwyczajne zaczynały za panowania Kazimierza Jagiellończyka nabierać cech stałego świadczenia, występowały odrębności w sposobie ich ściągania. Było to w pełni zrozumiałe w systemie prawa powszechnie dopuszczającego partykularne rozwiązania. Z czasem doszło do wytworzenia się systemu mieszanego, w którym

⁷³ W. Pałucki, *Uniwersały poborowe z 1563 roku*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, XIV, 1966, z. 3, s. 530; VL, II, f. 662, 710, 734.

⁷⁴ A. Pawiński, *Skarbowość w Polsce i jej dzieje za Stefana Batorego*, Warszawa 1881, s. 278, 282 przypis 1, 284. Dla okresu końca XVI w. zob. też S. Sochaniiewicz, *Wójtostwa i soltystwa pod względem prawnym i ekonomicznym w ziemi lwowskiej*, Lwów 1921, s. 247, w: *Studia nad historią prawa polskiego* pod red. O. Balzera, t. VII.

⁷⁵ VL, II, f. 781 - 782.

obok panów gruntowych przekazujących chłopskie należności podatkowe poborcom, również poborcy wybierali podatki wprost od chłopa. Nie wiemy dokładnie, jak długo ten system funkcjonował; domniemywać można, iż pewne zmiany nastąpiły w drugiej połowie XV w. Ściąganie podatków od kmiecia przez poborców było korzystne z punktu widzenia władzy monarszej. Eliminował on bowiem pośrednictwo szlachty, która w okresie licznie uchwalanych podatków mogła być nastrojona wobec nich niechętnie. Było to istotne w czasie, w którym szlachta przyzwyczajała się do ustanawianych podatków. Nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć, czy któryś z wymienionych systemów uzyskał całkowitą przewagę nad drugim. Oba systemy nie były dla szlachty korzystne, albowiem pobór podatku przez poborcę wprost od chłopa prowadził do nadużyć ze strony egzekutorów królewskich, z kolei przyjęcie przez pana pośrednictwa w ściąganiu podatków pociągało za sobą odpowiedzialność dominium za wyniki podatku. Jest pewne, że nadużycia poborców i dążenie państwa do usprawnienia poboru doprowadziły do reformy sposobu ściągania podatków nadzwyczajnych. Znalazła ona wyraz w uchwalonej w roku 1532 konstytucji sejmowej, która wprowadziła jako zasadę generalną pobór podatków od chłopa przez panów gruntowych, zobowiązanych do dostarczenia zebranych sum poborcy. Ta metoda kryła w sobie również niedogodności, mianowicie pociągała za sobą dodatkowe koszty ze strony szlachty związane z utrzymaniem urzędnika doręczającego podatek poborcy; z odstawieniem pieniędzy wiązało się również ryzyko ich utraty po drodze do miejsca pobytu poborcy. Do przewożenia pieniędzy z reguły wykorzystywani byli poddani, dla których obowiązek ten stawał się dodatkowym obciążeniem. Wspomniany system ostatecznie wszedł w życie na stałe, poczynawszy od ustawy sejmu 1563 r. Można zatem przyjąć, że całkowite przerwanie bezpośrednich kontaktów między kmieciem a państwem, w którego imieniu także wobec administracji skarbowej zaczął występować od roku 1532 pan feudalny, nastąpiło nie u schyłku XIV w., jak przyjmuje się w literaturze⁷⁶, lecz znacznie później.

Przepisy prawa stanowionego również nie regulowały sposobu poboru wprowadzonego przywilejem koszyckim dwugroszowego poradlnego. Od końca lat osiemdziesiątych XIV w. świadczenie to było wybierane przez poborców z pominięciem dominium. Przynajmniej od połowy XV stulecia współistniały obok siebie dwa systemy wybierania poradlnego. Obok systemu, w którym poborcy królewscy ściągali podatek wprost od chłopa, istniał drugi, w którym panowie pośredniczyli między poddanymi a poborcą w przekazywaniu pieniędzy. Nie wiemy, kiedy w sposobie poboru zaszły zmiany, lecz jeszcze na przełomie XV/XVI w. poborcy egzekwowali to świadczenie od poddanych. Nie wykazano — jak dotąd — by ten stały podatek objęty był również konstytucją 1532 r. A w takim

⁷⁶ A. Gąsiorowski, *Powiat*, s. 31 - 32.

razie poborcy królewscy aż do 1632 r. corocznie wkraczali do dóbr prywatnych, by zebrać od ich mieszkańców znaczący coraz mniej dla skarbu, jedyny stały podatek. Być może była to ostatnia już więź łącząca bezpośrednio chłopą z państwem.

TADEUSZ SZULC (Łódź)

L'ORGANISATION DE LA PERCEPTION DES IMPÔTS DEPUIS LE PRIVILÈGE DE KOSZYCE JUSQU'AU MILIEU DU XVI^e SIÈCLE

Résumé

En 1404, afin de collecter l'impôt extraordinaire, on employa le système consistant dans ce que c'était le propriétaire de la terre, le noble, qui percevait l'impôt à payer par ses paysans, pour le transmettre aux percepteurs. Le système en question se montra toutefois passager. Avec le temps, un système mixte se forma, dans lequel à côté des propriétaires collectant les impôts paysans les percepteurs pouvaient le faire directement. On ne peut répondre à la question si l'un des systèmes dominait l'autre. Les deux étaient désavantageux pour la noblesse. Les abus de la part des percepteurs et la tendance de l'Etat à améliorer la perception avaient pour conséquence la réforme de 1532. Son principe fut de charger les propriétaires de la perception des impôts à payer par les paysans afin de les transmettre au percepteur.

La perception de l'impôt „de binot” l'était non plus réglementée par le droit écrit. Depuis la fin des années 1380 la perception se faisait directement par les percepteurs. Tout de même, depuis au moins le milieu du XV^e siècle, on était témoin d'une coexistence de deux systèmes de perception, analogues à l'impôt extraordinaire. On ne sait pas quand le mode de perception subit du changement, mais encore à la charnière des XV^e et XVI^e siècles les percepteurs percevaient directement l'impôt en question. Personne ne prouve jusqu'à présent que la loi de 1532 porta sur cet impôt. Il en résulte que jusqu'à 1632 les percepteurs royaux pénétraient dans les terres de nobles pour percevoir directement le seul impôt permanent, dont l'importance diminuait pourtant avec le temps.

